

## Listopad – CO TO JEST SUMIENIE OBYWATELSKIE?

*„Ojczyźnie naszej potrzeba ludzi,  
którzy na każdym odcinku  
wywiązywaliby się zgodnie z duchem sumienia,  
ukształtowanego w życiu rodzinnymi”.*



*/S. WYSZYŃSKI, W godzinie wielkiego rachunku sumienia/*

- Sumienie i jego formacja
- Prawa i obowiązki obywatela
- Sumienie obywatelskie
- Cena wierności sumieniu
- Sumienie narodowe
- Narodowy rachunek sumienia
- Rodzina kształtująca sumienie obywatelskie i narodowe
- Wolność Ojczyzny zależy od wolności obywateli
- *Musicie być mocni mocą wiary !*

### Czytania:



**Iz 22, 1-5** <sup>1</sup> *Przez wzgląd na Syjon nie umilknę,  
przez wzgląd na Jerozolimę nie spocznę,  
dopóki jej sprawiedliwość nie błysnie jak zorza  
i zbawienie jej nie zapłonie jak pochodnia.*

<sup>2</sup> *Wówczas narody ujrzą twą sprawiedliwość  
i chwałę twoją wszyscy królowie.*

*I nazwą cię nowym imieniem,  
które usta Pana oznaczą.*

<sup>3</sup> *Będziesz prześliczną koroną w rękach Pana,  
królewskim diademem w dłoni twego Boga.*

<sup>4</sup> *Nie będą więcej mówić o tobie "Porzucona",  
o krainie twej już nie powiedzą "Spustoszona".  
Raczej cię nazwą "Moje <w niej> upodobanie",  
a krainę twoją "Poślubiona".*

*Albowiem spodobałaś się Panu  
i twoja kraina otrzyma męża.*

<sup>5</sup> *Bo jak młodzieniec poślubia dziewicę,  
tak twój Budowniczy ciebie poślubi,  
i jak oblubieniec weseli się z oblubienicy,  
tak Bóg twój tobą się rozraduje.*

**Rz 12,2** *Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe.*



**1915** Obywatele powinni, na ile to możliwe, brać czynny udział w *życiu publicznym*. Sposoby tego uczestnictwa mogą się różnić zależnie od kraju czy kultury. "Na pochwałę zasługuje postępowanie tych narodów, w których jak największa część obywateli uczestniczy w sprawach publicznych w warunkach prawdziwej wolności" (Por. Sobór Watykański II, konst. *Gaudium et spes*, 30).

**2242** Obywatel jest zobowiązany w sumieniu do nieprzestrzegania zarządzeń władz cywilnych, gdy przepisy te są sprzeczne z wymaganiami ładu moralnego, z podstawowymi prawami osób i ze wskazaniem Ewangelii. Odmowa posłuszeństwa władzom cywilnym, gdy ich wymagania są sprzeczne z wymaganiami prawego sumienia, znajduje swoje uzasadnienie w rozróżnieniu między służbą Bogu a służbą wspólnocie politycznej. "Oddajcie... Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga" (Mt 22, 21). "Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi" (Dz 5, 29).

Tam... gdzie władza państwowa, przekraczając swoje uprawnienia, uciska obywateli, niech ci nie odmawiają jej świadczeń, których obiektywnie domaga się dobro wspólne. Niech zaś wolno im będzie bronić praw swoich i współobywateli przed nadużyciami władzy w granicach nakreślonych przez prawo naturalne i ewangeliczne (Sobór Watykański II, konst. *Gaudium et spes*, 74).

**2243** Zbrojny *opór* przeciw uciskowi stosowanemu przez władzę polityczną jest uzasadniony jedynie wtedy, gdy występują równocześnie następujące warunki: 1 - w przypadku pewnych, poważnych i długotrwałych naruszeń podstawowych praw; 2 - po wyczerpaniu wszystkich innych środków; 3 - jeśli nie spowoduje to większego zamętu; 4 - jeśli istnieje uzasadniona nadzieja powodzenia; 5 - jeśli nie można rozumnie przewidzieć lepszych rozwiązań.

*Katechizm Kościoła Katolickiego*, art.1915, 2242, 2243, Pallottinum, Poznań 1994

## Wsluchani w głos Wieszcz Narodowego

### CHRZEŚCIJAŃSKA CNOTA OBYWATELSTWA

*„Nieraz mówią Wam, iż jesteście wpośród narodów ucywilizowanych, i macie od nich uczyć się cywilizacji, ale wiedźcie, że ci którzy Wam mówią o cywilizacji, sami nie rozumieją co mówią.*



Wyraz *cywilizacja* znaczy *obywatelstwo* od słowa łacińskiego *civis*, *obywatel*. *Obywatelem* zaś nazywano *człowieka, który poświęcał się za Ojczyznę swą, jako Scevola i Kurcjusz i Decjusz, a poświęcenie się takie nazywano Obywatelstwem*. Była to *cnota pogańska, mniej doskonała niżeli cnota chrześcijańska, która każe poświęcać się nie tylko za Ojczyznę swą, ale za wszystkich ludzi; wszakże była cnotą..*”

A. MICKIEWICZ, *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, cz. V, w. 167-168

## POLSKA JEST W NASZEJ DUSZY...

*„A każdy z Was w duszy swój ma ziarno przyszłych praw i miarę przyszłych granic.*

*O ile polepszyście i powiększyście duszę Waszą, o tyle polepszyście prawa Wasze i powiększyście granice Wasze..”*

A. MICKIEWICZ, *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, cz. XX, w. 430-431

### Wybrane fragmenty z nauczania Prymasa:

#### SUMIENIE OBYWATELSKIE

*„Każdy człowiek z natury swej posiada podstawowe prawa i obowiązki osoby. Dotyczą one również życia publicznego. Człowiek wierzący – czy to będzie biskup, kapłan, zakonnik czy katolik świecki – który zaufa Panu, wierzy Mu i kieruje się sumieniem religijnym, ma także prawa i obowiązki. Ma **obowiązek wypełnienia zadań obywatelskich** w rodzinie, w narodzie i w państwie. **I winien mieć tak ukształtowane sumienie, aby rozumiejąc swoje prawa, wypełniać również i obowiązki.***



*Nikt nie jest od nich wolny. Każdy z nas musi kierować się w tej dziedzinie właściwie ukształtowanym sumieniem, zgodnie z nakazami rozumu i wiary. Życie religijne, wiara w Boga Żywego jeszcze bardziej potęguje nasze obowiązki, nadając nakazom naturalnym, czy też nakazom prawa Bożego stygmat nadprzyrodzoności i wzmacniając nas łaską sakramentalną.”*

S. WYSZYŃSKI, *U postaw ładu życia*, Konferencja II Rodzina-Naród-Społeczeństwo wygłoszona w kościele św. Krzyża w Warszawie, 18 stycznia 1976 r.

#### SUMIENIE NARODOWE

*„Człowiek wychowany przez rodzinę, wchodzi do życia społecznego, do serca życia narodowego. I tutaj znowu dotykamy problemu wartości wychowania rodzinnego i religijnego. Im człowiek jest lepiej ukształtowany w swojej osobowości przez życie rodzinne i pracę Kościoła, tym spokojniej wchodzi w głębię życia narodu i tym użyteczniejszy jest dla wspólnoty narodowej.*

*Ogromne bogactwo tej wspólnoty stanowią dobra odziedziczone, takie jak ziemia czy kultura narodowa. (...)*

*Wypracowały je pokolenia całego milenium, pokolenia, które żyły przed nami i "uprawiały" tę ziemię nie tylko w sensie rolniczym, ale w sensie rodzimej i narodowej kultury. **Głębi uprawia się bowiem nie tylko przez nawóz, ale przez miłość - przez wielką miłość do ziemi ojczystej i do wszystkiego, co ją stanowi.***

*Dlatego człowiek odnosi się z ogromnym szacunkiem do swojej przeszłości, stara się ją poznać, ocenić, zrozumieć, uważa ją za swoje własne dziedzictwo, którego zdradzić nie wolno.*

*Trzeba się tego dziedzictwa trzymać sercem i pazurami, jak trzymał się go ongiś Drzymała, czy reymontowski Boryna, umierający na swych zagonach; jak trzyma się żołnierz w okopie, lekarz przy łóżku konającego, kapłan wśród nędzy, siwiejący mąż nauki przy swoim biurku zawalonym papierami, górnik na dnie kopalni, hutnik, stoczniowiec, każdy uczciwy człowiek, kierujący się prawym sumieniem i dobrą wolą.*

*W ten sposób, Najmilsi, powstaje świadomość służby społecznej i kształtuje się więź wspólnoty narodowej - tak, iż nie czuję się wtedy kimś obcym w swojej Ojczyźnie.*

*Wszystko nas interesuje, wszystko jest dla nas cenne i drogie.*

*Jakże ważna jest świadomość, że jesteśmy na służbie temu narodowi, który przez całe wieki przygotowywał nam ojczystą ziemię, na której wypadło nam dzisiaj żyć. Jesteśmy z tym narodem tak związani, że nic zrywamy z nim wspólnoty. Owszem, mamy wolę zachowania bytu narodowego.*

***Obrona suwerenności Ojczyzny jest dla nas nakazem moralnym.** Nadto, mamy wolę świadczenia wszystkimi dobrami naszego własnego życia i kultury osobistej, aby i po nas została cząstka wszczepiona w uprawę gleby ojczystej, której oddamy ostatecznie i nasze ciało, ażeby ziemia wywdzięczyła się nam kiedyś w dniu Zmartwychwstania.*

*Gdy mamy taką świadomość, wtedy kierujemy się dobrem narodu, możemy myśleć i mówić o dobru własnym - niewątpliwie, ale umiemy podporządkować je dobru wspólnemu.*

*Tak często słyszymy zdanie: "Piękną i zaszczytną rzeczą jest umrzeć za Ojczyznę". Jednakże trudniej jest niekiedy żyć dla Ojczyzny.*

*Można w odruchu bohaterskim oddać życie na polu walki, ale to trwa krótko. Większym nieraz bohaterstwem jest żyć, trwać, wytrzymać całe lata. (...)*

***Potrzeba nam potężnej woli organizowania wszystkich sił rodzimych, ojczystych, by się nie oglądać na prawo i lewo, by nie poddawać się pokusie nowej Targowicy, skądkolwiek by ona miała przyjść. Jesteśmy u siebie, w swojej Ojczyźnie, gospodarzemy olbrzymimi dobrami, które naród posiada; mamy do nich zaufanie, chcemy, aby procentowały na naszej ziemi. Oto jest sumienie narodowe.***

*Jak trudno jest niekiedy odszukać w sobie te wszystkie elementy na raz. Ale cała wytrwała wola człowieka, pragnienie służenia - Ojczyźnie, rodzinie, braciom i Bogu, składa się w nas na to sumienie narodowe, które wymaga dziś od nas jakiegoś rachunku i nowej nadziei, nie tylko w skali osobistej, ale i społecznej.*

## **SUMIENIE OBYWATELSKO - POLITYCZNE**

*Jasna rzecz, że sumienie obywatelsko - polityczne nie powstaje gdzieś na skale, nie spada z nieba, ale wypracowuje się w osobie ludzkiej, w człowieku, w istocie rozumnej, wolnej i miłującej, wychowanej w rodzinie, posiadającej odpowiednie walory obywatelskie,*

społeczne, kulturalne, zawodowe, oraz zrozumienie, że "bonum reipublicae suprema lex esto" - "**dobro Rzeczypospolitej jest dobrem najwyższym**".

Co to znaczy "bonum reipublicae?" - To znaczy **dobro obywateli**, dobro każdego człowieka w Ojczyźnie, w narodzie i państwie. To znaczy też - **prawa obywateli**, o których tak często mówiliśmy. (...).

**Dobro obywateli - to takie ukierunkowanie na człowieka, by go ukochać.**

Ojciec święty powiedział, że cały Kościół jest ukierunkowany na człowieka. I nie może być inaczej, bo sam Chrystus jest ukierunkowany na człowieka - "dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba (...) i stał się człowiekiem".

Prymat człowieka - to postawa wszystkich zobowiązująca. W tym ogromnym "bogatym złożu narodowym", jakim jest naród polski, każdy człowiek musi być ukochany. I to nie tylko uczuciowo i nastrojowo, ale czynnie, w służbie, w gotowości niesienia pomocy.

To jest właśnie to "bonum reipublicae". Ono nie wisi gdzieś w powietrzu. "**Dobro Rzeczypospolitej**" jest w Was, Dzieci Boże, w każdym z Was - w twojej żonie, w twoim mężu, w twoim synu czy córce, w tych maleństwach, które patrzą na Ciebie ufnyimi oczyma. A iluż ludzi, nie tylko niemowląt i dzieci, patrzy na nas tak ufnie! Czy możemy ich zawieść? To zobowiązuje nas wszystkich. (...)

**Władza jest służbą, władanie to znaczy służenie.**

Pierwsza miłość władcy - to miłość ku tym, nad którym władzę sprawuje. Gdyby tak było, gdyby ta wielka prawda chrześcijańska nareszcie weszła w życie, gdyby władza była moralna, gdyby zasady rządzenia kierowały się etyką chrześcijańską, jakże inaczej wyglądałoby życie i współżycie, praca i współpraca.

Tymczasem staliśmy się świadkami działania tylu państw tyrańskich, gdzie mowa do obywatela wyraża się w tonie prokuratorsko - policyjnym. Ileż jeszcze i dziś jest więzień, z których można by wypuścić prawie wszystkich ludzi bez orzeczeń sądu, bo cierpią tam za takie czy inne poglądy bądź przekonania polityczne, za takie czy inne spojrzenie na życie i funkcjonowanie społeczności.

W ilu państwach dzieje się to właśnie aktualnie, dziś! (...)

Władza nie może być tyranem, a państwo nie może być zorganizowanym więzieniem.

**Musi się wypracowywać sumienie obywatelsko - polityczne.** Wtedy człowiek wie, że ma swoje obowiązki w Ojczyźnie, w narodzie i w państwie, bo i jemu służy naród i państwo. Podobnie jak ma obowiązki w Kościele, bo i Kościół mu służy. (...)

A więc humanizacja życia: życia naszego osobistego - wybaczenie, że powtarzam - humanizacja życia rodzinnego, domowego, humanizacja wychowania, humanizacja naszego życia narodowego, zawodowego i politycznego.

Takiej oto światłości oczekujemy i wołamy tak, jak wołał prorok nad Jerozolimą - "Surge, illuminare Ierusalem, quia venit lumen tuum". Powiem w zastosowaniu do nas: "**Wstań i oświeć się, Warszawo, bo przyszła światłość Twoja!**" (...)

*Niech umocni się w nas wrażliwość na sumienie zawodowe, polityczne. A wtedy nastąpi odnowa. Zależy ona od każdego z nas."*

S. WYSZYŃSKI, *Sumienie prawe u podstaw odnowy życia narodowego*, wyjątki z kazania w archikatedrze św. Jana Chrzciciela w Warszawie, wygłoszonego w Uroczystość Objawienia Pańskiego 6. 01. 1981.

## Śladami papieskiego nauczania

### POLSKA POTRZEBUJE DZISIAJ LUDZI SUMIENIA ...

„*Sumienie... Sobór Watykański II nazywa sumienie "najtajniejszym ośrodkiem i sanktuarium człowieka"* i wyjaśnia: *"W głębi sumienia człowiek odkrywa prawo, którego sam sobie nie nakłada, lecz któremu winien być posłuszny i którego głos wzywający go zawsze tam, gdzie potrzeba, do miłowania i czynienia dobra a unikania zła, rozbrzmiewa w sercu nakazem: czyń to, a tamtego unikaj"* (*Gaudium et spes*, 16). *Jak widać z powyższego tekstu, sumienie jest dla każdego człowieka sprawą o zasadniczym znaczeniu. Jest ono naszym wewnętrznym przewodnikiem i jest także sędzią naszych czynów. Jakże ważne jest więc, aby nasze sumienia były prawe, aby ich osądy oparte były na prawdzie, aby dobro nazywały dobrem, a zło - złem. (...) Aby - wedle słów Apostoła - umiały "rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe"* (Rz 12,2).



*Nasza Ojczyzna stoi dzisiaj przed wieloma trudnymi problemami społecznymi, gospodarczymi, także politycznymi. Trzeba je rozwiązywać mądrze i wytrwale. Jednak najbardziej podstawowym problemem pozostaje sprawa ładu moralnego. Ten ład jest fundamentem życia każdego człowieka i każdego społeczeństwa. Dlatego Polska woła dzisiaj nade wszystko o ludzi sumienia! **Być człowiekiem sumienia, to znaczy przede wszystkim w każdej sytuacji swojego sumienia słuchać i jego głosu w sobie nie zagłuszać, choć jest on nieraz trudny i wymagający; to znaczy angażować się w dobro i pomnażać je w sobie i wokół siebie, a także nie godzić się nigdy na zło, w myśl słów św. Pawła: "Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!"** (Rz 12,21). **Być człowiekiem sumienia, to znaczy wymagać od siebie, podnosić się z własnych upadków, ciągle na nowo się nawracać. Być człowiekiem sumienia, to znaczy angażować się w budowanie królestwa Bożego: królestwa prawdy i życia, sprawiedliwości, miłości i pokoju, w naszych rodzinach, w społecznościach, w których żyjemy, i w całej Ojczyźnie; to znaczy także podejmować odważnie odpowiedzialność za sprawy publiczne; troszczyć się o dobro wspólne, nie zamykać oczu na biedy i potrzeby bliźnich, w duchu ewangelicznej solidarności: "Jeden drugiego brzemiona noście"** (Ga 6,2). (...)*

*Wbrew pozorom, praw sumienia trzeba bronić także dzisiaj. Pod hasłami tolerancji, w życiu publicznym i w środkach masowego przekazu szerzy się nieraz wielka, może coraz większa nietolerancja. Odczuwają to boleśnie ludzie wierzący. Zauważa się tendencje do*

*spsychania ich na margines życia społecznego, ośmiesza się i wyszydza to, co dla nich stanowi nieraz największą świętość. Te formy powracającej dyskryminacji budzą niepokój i muszą dawać wiele do myślenia.*

*Bracia i Siostry!*

*Czas próby polskich sumień trwa!*

*Musicie być mocni w wierze!*

*Dzisiaj, kiedy zmagacie się o przyszły kształt życia społecznego i państwowego, pamiętajcie, iż zależy on przede wszystkim od tego, jaki będzie człowiek - jakie będzie jego sumienie. Dlatego wołamy:*

*"Przybądź, Duchu Święty (...).*

*Przyjdź, Światłości sumień! (...)*

*Obmyj, co nieświęte,*

*oschłym wlej zachętę.*

*Rozgrzej serca twarde,*

*prowadź zabłąkane (...)"*

*Przyjdź, Światłości sumień!*

św. JAN PAWEŁ II, *Polska potrzebuje dzisiaj ludzi sumienia*, Homilia podczas Mszy św. Skoczowie 22.05.1995 r.

### **Materiały dodatkowe:**

**Ks. Z. STRUZIŁ**, *Obrona wolności narodu księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski w 100. Rocznicę odzyskania niepodległości 1918-2018*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2018

**M. PARZYSZEK**, *Prawo wpisane w serce w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*, Być człowiekiem sumienia. Interdyscyplinarny namysł nad fenomenem sumienia, red. R. Ceglarek, M. Sztaba, Częstochowa 2015.

## **MEDYTACJA**

### **Kroki indywidualnej pracy duchowej**

- 1. Miłość Ojczyzny** – jest warunkiem kształtowania się w nas sumienia obywatelskiego i narodowego. Aby to sumienie było prawe i nie deformowało prawdy o wolności Ojczyzny i jej obywateli, wolności religijnej i wolności Kościoła – starajmy się być jednością. Nie dzielimy społeczeństwa, nie prowokujemy sporów. Nieśmy w sobie pokój dla rodzin i dla Rodziny Rodzin jaką jest Polska.
- 2. Odpowiedzialność za wspólnotę ojczystą** – starajmy się przekuć emocje patriotyczne na możliwe zaangażowanie we wspólnocie lokalnej lub aktywności politycznej wedle zasady *"Jeden drugiego brzemiona noście"*.
- 3. Świętowanie niepodległości naszej Ojczyzny** niech będzie okazją do wielu rodzinnych rozmów z dziećmi, wnukami, wspólnym śpiewem pieśni patriotycznych, odwiedzaniem miejsc szczególnego świadectwa umiłowania Polski.
- 4. Co w moim życiu znaczą słowa: Czas próby polskich sumień trwa!**

